

Danuta Jastrzębska-Golonka

<https://orcid.org/0000-0001-7193-6824>

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Komitet Ochrony Czystości Języka Polskiego i jego działalność na terenie Wielkiej Brytanii (1944–1945). Zagubiona kartka historii...

Abstrakt: Troska o poprawność językową to nie tylko kwestia działań językoznawczych. W szerszej perspektywie to patriotyczny obowiązek, bowiem język można uznać za wykładnik narodu, zwłaszcza wtedy, gdy jest on pozbawiony przynależnej mu ziemi. Polacy, którzy znaleźli się na emigracji w Wielkiej Brytanii, podjęli wiele działań, by zachować tożsamość narodową. Jednym z nich było utworzenie z inicjatywy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego, w którego pracach udział wzięli naukowcy, dziennikarze, pisarze i wojskowi. Komitet działał niecały rok (od jesieni 1944 r. do wiosny 1945 r.), ale zdołał zrealizować kilka ważnych zadań, m.in. wykłady, konkurs literacki dla młodzieży polonijnej, kurs dla tłumaczy, poradnię językową, „Kącik Językowy” na łamach „Polski Walczącej”. Mimo zaangażowania członków Komitetu i skutecznie sfinalizowanych projektów – brak informacji na temat ich działalności we wszelkich dostępnych źródłach. Celem artykułu jest wypełnienie zaistniałej luki i oddanie szacunku wszystkim działaczom, którzy bezinteresownie poświęcili swój czas i pracę na rzecz walki o zachowanie polskiej tożsamości narodowej na obczyźnie.

Słowa kluczowe: język polski, poprawność językowa, Komitet Ochrony Czystości Języka Polskiego, emigracja, Wielka Brytania.

Abstract: Caring about linguistic correctness is not only a matter of linguistic activities. In a broader sense, it is a patriotic duty because language can be seen as an expression of the nation, especially when it is deprived of its land. Poles who found themselves in exile in Great Britain took many actions to preserve their national identity. One of them was the establishment of the Committee for the Protection of the Purity of the Polish Language, at the initiative of the Ministry of Religious Denominations and Public Enlightenment, in whose work scientists, journalists, writers and soldiers participated. The Committee operated for



less than a year (from autumn 1944 to spring 1945), but managed to complete several important tasks, including lectures, a literary competition for Polish youth, a course for translators, a language clinic, and a "Language Corner" in *Polska Walcząca*. Despite the Committee members' commitment and the successful finalisation of projects, knowledge of their activities is negligible - there is a lack of information across all available sources. This article aims to fill a gap and pay tribute to all the activists who selflessly devoted their time and energy to the fight to preserve Polish national identity abroad.

Key words: Polish language, linguistic correctness, Committee for the Protection of the Purity of the Polish Language, emigration, Great Britain.

Naród – język – historia

Naród tworzy język – język tworzy naród, historia tworzy naród i wpływa na język – język i naród tworzą historię – by przetrwało państwo. Ta nierozwalna triada nie może stracić żadnego elementu.

Język spełnia kilka funkcji¹, w tym komunikatywną (narzędzie porozumiewania się), socjalizującą (włączanie jednostki do jakiejś grupy) oraz kulturotwórczą (umożliwienie tworzenia, gromadzenia, przechowywania i przekazywania całej wiedzy, doświadczeń i przeżyć kolejnych pokoleń w postaci wszelkich tekstów magazynujących wiedzę)². W takim kontekście można powiedzieć, że język pozwala na istnienie narodu. Ten narodotwórczy potencjał dojrzał w języku Karol Libelt: „Narodowość jest sercem, język jest krwią, ojczyście ciało narodu opływająca. [...] – Wytocz z człowieka krew, a ubiegnie z nią i życie jego – wytocz z narodu język, a ubiegnie z nim żywot jego. Naród żyje, dopóki język jego żyje, bez języka narodowego nie ma narodu”³. Zacytowany opis wagi języka w historii kraju i jego znaczenia dla tożsamości narodowej często bywa przywoływany w debatach językoznawczych i historycznych, jednoznacznie dowodzi bowiem nierozwalnego związku między dziejami narodu i jego językiem. Świadomość językowa budziła się w sytuacjach krytycznych, w momencie zagrożenia bytu i tożsamości narodowej, gdy Polacy stawali do walki o swój kraj i język. Pojęcie świadomości językowej (określanej czasem jako kompetencja językowa) w najprostszym ujęciu jest utrwalonym w pamięci obrazem znaków językowych i wiedzą o ich użyciu, obejmującą system wartości i ocen oraz system umiejętności językowych. Składają się na nią normy, stereotypy, wyobrażenia i zachowania językowe ukształtowane na podstawie dotychczasowych doświadczeń⁴. Zadaniem użytkowników danego języka jest więc dbałość o kompetencje językowe, a także szerzenie wiedzy na ich temat, m.in. za pomocą poradnictwa językowego

¹ I. Płóciennik, D. Popławska, *Słownik wiedzy o języku*, Bielsko-Biała 2005, s. 106.

² R. Przybylska, *O języku polskim*, Kraków 2002, s. 30–31.

³ K. Libelt, *O miłości ojczyzny*, Lwów–Złoczów 1890, s. 61–62.

⁴ I. Płóciennik, D. Popławska, op. cit., s. 272.

i edukacji polonistycznej, które – rozumiane jako rozpowszechnianie zasad poprawnościowych – jest w Polsce tradycją sięgającą drugiej połowy XIX w.⁵ Poradnictwo było popularną metodą edukacyjną w polskim językoznawstwie i praktyce oświatowej – zarówno do czasu wybuchu I wojny światowej (umocniło się zwłaszcza w dwudziestoleciu międzywojennym), jak i po jej zakończeniu, czego dowodzą liczne publikacje poświęcone tej tematyce. Lukę w dostępnych materiałach stanowi tutaj okres 1939–1945⁶.

Nie ma potrzeby przypominać, co działo się w Polsce w tym czasie, jest zatem oczywiste, że działania normatywne nie były wówczas priorytetowe na okupowanych ziemiach. Polacy jednak znajdowali się także poza krajem. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie rozpoczął działalność 30 września 1939 r. Na jego czele, zgodnie z decyzją prezydenta Władysława Raczkiewicza, stanął gen. Władysław Sikorski. W składzie pierwszej Rady Ministrów od 30 września pracowali również Stanisław Stroński (wicepremier), August Zaleski (sprawy zagraniczne) i Adam Koc (skarb). Pozostali ministrowie dołączyli do rządu w październiku 1939 r. Przeniesienie działalności władz RP poza kraj było wynikiem agresji Niemiec na Polskę 1 września 1939 r. oraz Związku Sowieckiego 17 września 1939 r. Rząd i prezydent RP najpierw pracowali w Paryżu, następnie w Angers, a od końca czerwca 1940 r. (po upadku Francji) – w Londynie⁷.

Rodacy, pozostający nie z własnej woli poza granicami okupowanej Polski, aktywnie włączyli się do walki o kraj, i to na różnych frontach – by wskazać choćby zwycięski udział Polskich Sił Zbrojnych u boku aliantów w walce z Niemcami oraz (niestety, w sumie nieudane) zaangażowanie władz polskich w działalność dyplomatyczną na forum międzynarodowym. Celem tych działań była odbudowa Polski w granicach ustalonych traktatem ryskim w 1921 r. Zainteresowani mogą zdobyć wiadomości na ten temat w wielu źródłach polsko- i obcojęzycznych, w publikacjach naukowych, czasopismach, wspomnieniach itp.⁸ Choć dziś dostępne są także informacje o działalności edukacyjnej oraz kulturalno-oświatowej Polaków na emigracji w Zjednoczonym Królestwie, to jedno z ważkich przedsięwzięć tamtych czasów i tamtego

⁵ J. Satoła-Staškowiak, *Raport o polskim poradnictwie językowym*, „Językoznawstwo” 2023, nr 1, s. 143; https://doi.org/10.25312/2391-5137.18/2023_15jss (dostęp: 12 VIII 2024).

⁶ Ks. K. Bohusz, *Dodatek do Poprawy błędów Kopczyńskiego*, 1808, cyt. za: Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1981, s. 640.

⁷ Szerzej na temat francuskiego i brytyjskiego okresu w historii rządu RP do śmierci premiera gen. Władysława Sikorskiego zob.: M. Hulas, *Goście czy intruzy? Rząd polski na uchodźstwie wrzesień 1939 – lipiec 1943*, Warszawa 1996; Z. Derwiński, *W okowach Wielkiej Trójki. Polityka zagraniczna Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Obczyźnie pod kierownictwem Stanisława Mikołajczyka (14 lipiec 1943 – 28 listopada 1944)*, Melbourne 2012; A. Suchcitz, *Rząd Tomasza Arciszewskiego listopad 1944 – lipiec 1945*, w: *Władze RP na Obczyźnie podczas II wojny światowej*, red. Z. Błażyński, Londyn 1994, s. 356–385; T. Wolsza, *Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju 1945–1950*, Warszawa 1998.

⁸ Więcej zob. *Władze RP na obczyźnie...*

miejsca nie doczekało się opracowania⁹. Chodzi o Komitet Ochrony Czystości Języka Polskiego, który został powołany w Londynie w 1944 r.

Dlaczego Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uznało, że potrzebna jest taka instytucja? Czy podejmowane przez Polaków działania na rzecz polskości były tak znikome, że należało odgórnie motywować ich do pracy? Na pewno nie – Polacy w Wielkiej Brytanii w latach wojny i po jej zakończeniu aż do dzisiaj wykazywali się i wykazują ogromną aktywnością w tym zakresie: organizowali polskie szkoły, wydawali polskie książki i podręczniki (o czym świadczą choćby reklamy w „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” oraz „Polsce Walczącej”), a także tłumaczenia polskich tekstów na angielski, czasopisma w języku polskim i publikowane materiały dydaktyczne, zdawali sobie bowiem sprawę z wagi edukacji, a zwłaszcza z potrzeby nauczania historii Polski i języka polskiego. Dobitnie wybrzmiewa to przekonanie w przedmowie do wydanego w Londynie w latach czterdziestych *Elementarza* autorstwa Mariana Falskiego. Zygmunt Nowakowski napisał: „Walcząc o język, walczymy równocześnie o ziemię polską, o wolność. Język wytycza granice naszej ojczyzny, świadcząc, jak daleko sięgała, sięga i sięgać będzie Polska. [...] Język to nasz skarb narodowy”¹⁰.

Ministerstwo miało świadomość niebezpieczeństw zagrażających językowi polskiemu poza granicami Polski, realizowało więc politykę językową, której jedna z definicji wpisuje się w ówczesną sytuację kraju¹¹. Otóż polityka językowa może być definiowana jako zespół środków przedsięwziętych w celu wywołania zaplanowanych zachowań społecznych w dziedzinie języka. Działania te mogą się ograniczać do umiarkowanych porad z zakresu kultury języka,

⁹ Odosobnioną, krótką informację na temat powstania Komitetu odnalazłam w: T. Radzik, *Polskie instytucje i organizacje oświatowe w Wielkiej Brytanii w latach II wojny światowej (1940–1945)*, „Rocznik Polonijny” 1980, t. 1, s. 21.

¹⁰ Z. Nowakowski, *Przedmowa*, w: M. Falski, *Elementarz*, Londyn 1940, s. 3. Więcej na temat edukacji emigracyjnej, zob.: J. Draus, *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1939–1950*, Lublin 1993; idem, *Szkoły i studia na włoskim szlaku 2. Korpusu Polskiego*, „Dzieje Najnowsze” 2021, t. LIII, nr 2, s. 67–90; A. Hoffmann, *Szkolnictwo wojskowe i cywilne dla żołnierzy 2. Korpusu Polskiego 1944–1947*, Katowice–Warszawa 2024; T. Radzik, *Historia Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego za Granicą 1941–1991*, Londyn 1999; *Polska diaspora w Wielkiej Brytanii*, w: *Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001, s. 149–166; idem, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, Lublin 1991; idem, *Z dziejów społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej (1945–1990)*, Lublin 1991; D. Jastrzębska-Golonka, *Polska emigracja w Wielkiej Brytanii – obraz Innego w historycznej narracji edukacyjnej*, w: *Sąsiad w historycznej narracji narodowej*, red. T. Maresz, K. Grysińska-Jarmuła, Bydgoszcz 2022, s. 209–218; eadem, *Wychowanie patriotyczne w działalności oświatowej polskiej emigracji niepodległościowej na przykładzie Wielkiej Brytanii w latach 1945–1990*, „Dzieje Najnowsze” 2019, t. LI, nr 2, s. 67–89.

¹¹ Por. A. Markowski, *Polityka językowa a kultura języka*, „Poradnik Językowy” 2017, t. DCCXLI, nr 2, s. 25–33, <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-issn-0551-5343-year-2017-volume-741-issue-2-article-5e5d89e8-a248-3cff-88ee-e64b4207f847> (dostęp: 23 X 2025).

mogą także – zwłaszcza w sytuacji zagrożenia bytu narodowego – wywierać presję, budząc szeroko akceptowane tendencje purystyczne¹². Ministerialna decyzja o powołaniu Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego idealnie realizuje takie podejście do języka, co sygnalizuje już sama nazwa konotująca purystyczną postawę wobec potencjalnych zmian w systemie językowym.

Wbrew pozorom, zadanie nie było łatwe. Opanowywanie nowego języka prowadziło do rugowania ojczystego z przestrzeni publicznej i edukacyjnej, do zastępowania polskich leksemów i frazeologizmów angielskimi, do stosowania kalek językowych i zapożyczeń, do dostosowywania angielskiego systemu do polskiego i na odwrót.

Z dzisiejszej perspektywy poradnictwo, którym zajmował się Komitet, można uznać za poradnictwo językowe w kontekście historycznym, amatorskim i eksperckim jednocześnie, ponieważ realizacji misji podjęli się zarówno profesjonaliści (pisarze, dziennikarze, poloniści, nauczyciele), jak i osoby nieparające się tym sprawami zawodowo, np. wojskowi, politycy itp.

Jedna niezbyt bogata objętościowo teczka zachowana w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie zawiera materiały dokumentujące działania tych Polaków na rzecz ochrony czystości języka na emigracji – działania, o których mało kto wiedział i pisał. Historycy poszukujący materiałów w archiwum nie interesują się źródłami na temat poprawności językowej, z kolei poloniści badający problemy językowe rzadko zaglądną do zbiorów dokumentów archiwalnych. Przypadek sprawił, że poszukując materiałów na temat polonistycznej edukacji emigracyjnej w Wielkiej Brytanii, trafiłam na teczkę poświęconą ochronie języka polskiego i nieopracowane dotąd materiały.

Nawet najbardziej zaangażowane w prace Komitetu osoby nie opowiadały o swoich poczynaniach. Janusz Meissner w trzytomowych wspomnieniach ani razu nie napomknął o misji językowo-kulturowej, w której brał udział, podobnie Zygmunt Nowakowski czy Maria Kuncewiczowa. Przedstawione poniżej informacje dopełniają wiedzę historyczną o tamtych czasach, gdyż w dostępnych publikacjach na temat Drugiej Wielkiej Emigracji takie wiadomości się nie pojawiły. Artykuł ma w związku z tym charakter interdyscyplinarny, łączy wiedzę polonistyczną z historyczną, osadzając problemy językoznawcze w realiach czasu wojny, emigracji, walki o niepodległość – w różnych miejscach, różnymi metodami i na różnych frontach. Gdyby nie wydarzenia historyczne tamtych czasów, nie byłoby Komitetu Ochrony Czystości Języka, nie zaistniałaby bowiem taka potrzeba.

Postaram się przedstawić najważniejsze projekty i inicjatywy podejmowane w ramach zadań postawionych przed Komitetem przez ministerstwo, m.in. poradnictwo językowe, publikacje, konkurs dla młodzieży i kurs dla tłumaczy, oraz przypomnieć sylwetki osób, które realizowały tę misję.

¹² Z. Saloni, *Polityka językowa*, w: *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995, cyt. za: A. Markowski, *Polityka językowa...*, s. 28.

Komitet Ochrony Czystości Języka Polskiego

Z inicjatywą powołania do życia Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego, jak już wspominałam, wystąpiło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wiosną 1944 r. Był to wyjątkowo trudny okres w działalności rządu pod prezesurą Stanisława Mikołajczyka, zwłaszcza jeżeli się uwzględni coraz mniejszą rolę i znaczenie władz polskich wśród aliantów¹³. Jest natomiast pewne, że pomysł musiał uzyskać poparcie premiera.

Pierwsze spotkanie kilkudziesięciu ekspertów odbyło się w Ognisku Polskim 22 maja 1944 r. W spotkaniu uczestniczył m.in. minister ks. Zygmunt Kaczyński, który z dużym zainteresowaniem i zrozumieniem wspierał tę inicjatywę. To właśnie on oddelegował na zebranie swoich dwóch przedstawicieli jako referentów, prof. Adama Skapskiego i dr. Ignacego Wieniewskiego. Ich wypowiedzi streścił korespondent „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”.

Adam Skapski zwrócił uwagę na to, że „coraz bardziej widoczne zaniedbania naszej polszczyzny emigracyjnej wołają o środki zaradcze”, dlatego właśnie „celem zebrania jest zastanowienie się nad stanem rzeczy w omawianej dziedzinie i nad sposobami zapobieżenia złu”¹⁴. Wieniewski w obszernym referacie przekonywał, że „wobec klęski kultury narodowej w Kraju, jest tym większym obowiązkiem społeczeństwa emigracyjnego, otoczenie szczególną troską podstawy tej kultury – języka polskiego”¹⁵, gdyż polszczyzna naszych pism urzędowych, prasy, radia, o potocznych rozmowach już nie wspominając, pozostawia wiele do życzenia. W związku z tym ochroną należy objąć prasę, radio, szkoły oraz urzędy państwowe¹⁶.

Wypowiedzi na temat potrzeby ochrony języka polskiego wywołały ożywioną dyskusję, w wyniku której zebrani zwrócili się do ministra z prośbą o powołanie przy jego resorcie Rady Językowej złożonej z przedstawicieli ministerstwa oraz zainteresowanych organizacji zawodowych i społecznych. Radzie Językowej przypisali „czuwanie nad poprawnością języka na emigracji, wydawanie orzeczeń w wypadkach wątpliwych oraz udzielanie porad językowych”¹⁷. Zebranie zakończył minister zapewnieniem, że pozytywnie rozpatrzy zgłoszony postulat.

Posiedzenie organizacyjne Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego odbyło się 5 września 1944 r.¹⁸ Uczestniczyli w nim: prof. dr Adam Stanisław

¹³ M.K. Kamiński, *Dyplomacja polska wobec dyktatu mocarstw (lipiec 1943 – luty 1944)*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 5: 1939–1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1999, s. 397–490; K. Kersten, *Dyplomacja polska w poszukiwaniu kompromisu polsko-sowieckiego (kwiecień–listopad 1944)*, w: *ibidem*, s. 491–572.

¹⁴ *W obronie języka polskiego*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 29 V 1944, nr 125, s. 3.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego (dalej: IPMS), Kol. A. 19.III/57, Protokół posiedzenia organizacyjnego Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego (dalej: Protokół KOCJP) z 5 IX 1944.

Skąpski (w imieniu ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, ks. prałata Zygmunta Kaczyńskiego) oraz dr Maria Corbridge-Patkaniowska¹⁹ (przedstawicielka Zrzeszenia Profesorów i Docentów Polskich Szkół Akademickich w Wielkiej Brytanii), Bernard S. Drzewieski²⁰ (przedstawiciel Zrzeszenia Nauczycieli Polaków w Wielkiej Brytanii), mgr Maria Danilewiczowa²¹,

¹⁹ Maria Corbridge-Patkaniowska (1906–1988), właśc. Maria Patkaniowska-Corbridge (w źródłach angielskich i wydawanych w Wielkiej Brytanii pracach autorskich figuruje jako Mary Corbridge-Patkaniowska, w związku z czym w niniejszym opracowaniu stosowałam tę kolejność nazwisk). Ukończyła studia z zakresu filologii angielskiej i polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, w Bryn Mawr College, USA, i w Londynie. Była tłumaczką i dziennikarką, badaczką języka angielskiego, profesorem anglistyki Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, autorką opracowań, rozpraw, artykułów i podręczników. W uznaniu zasług jej i męża, by uczcić dobroczynność Clifforda i Mary Corbridge'ów, w 1988 r. został założony Fundusz Corbridge'a, którego celem jest sponsorowanie wymian naukowych pomiędzy polskimi a brytyjskimi uniwersytetami. Por. <https://www.robinson.cam.ac.uk/prospective-students/undergraduate/bursaries-and-scholarships/corbridge-trust> (dostęp: 8 I 2025); Biblioteka Polska w Londynie (dalej: BP POSK), Archiwum Osobowo Emigracji Polskiej im. B.O. Jezewskiego, kopertoteka 609 (Maria Corbridge-Patkaniowska), Z. Gąsiewicz, *Maria Corbridge-Patkaniowska* (wspomnienie pośmiertne), Z. Gąsiewicz, *Śp. prof. Mary Corbridge-Patkaniowska*, PUNO, 1987–1988, R. XXXI.

²⁰ Bernard Stefan Drzewieski (1888–1953), właśc. Mandelbaum (też Mandelbaum-Drzewieski), studiował na Uniwersytecie Genewskim, Paris Sorbonne i Uniwersytecie Warszawskim. Przed wybuchem wojny w 1914 r. należał do SDKPiL, od 1917 r. był członkiem partii bolszewickiej w Rosji i wysokim funkcjonariuszem Komisarjatu Polskiego przy Radzie Komisarzy Ludowych. Po Wielkiej Wojnie należał do KPRP, w okresie wojny polsko-bolszewickiej był agitatorom komunistycznym, za co został skazany na trzy lata więzienia. Po wyjściu na wolność, pod zmienionym nazwiskiem „Drzewieski” rozpoczął pracę jako nauczyciel. Uczestniczył w pracach pedagogów Międzynarodowej Ligi Nowej Edukacji. Po wybuchu II wojny światowej trafił do Anglii, dołączając do rządu emigracyjnego gen. Sikorskiego w Londynie i piastował tam stanowisko naczelnika wydziału oświaty w Ministerstwie Spraw Społecznych. W 1945 r. został mianowany radcą kulturalnym Ambasady RP w Londynie, a w listopadzie 1945 r. – członkiem polskiej delegacji na konferencję poprzedzającą powołanie komisji przygotowawczej do UNESCO, której został później wiceprzewodniczącym. Rozpoczynając pracę w UNESCO, otrzymał urlop w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ze stanowiska II sekretarza Ambasady w Londynie. W 1950 r. odmówił powrotu do kraju. Por. M. Gardet, *Bernard Drzewieski (1888–1953)*, w: *L'internationale des Républiques d'enfants (1939–1955)*, <https://repenf.hypotheses.org/793> (dostęp: 3 VIII 2024); P. Pawlak, *Nadobny Komisarz Mandelbaum*, „Pamiętnik Teatralny” 2016, t. LXV, nr 4, s. 91–112; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, IPN BU 4134/3399, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Akta dot. Drzewieski Bernard.

²¹ Maria Danilewicz-Zielińska (1907–2003), filolog, literaturoznawca; w latach wojny, będąc pracownikiem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, założyła biblioteki przeznaczone dla pracowników rządowych i ludzi z zewnątrz; w latach 1942–1973 kierownik Biblioteki Polskiej w Londynie, członek redakcji „Antemorale” od 1942 do 1985 r. W 1973 r. zamieszkała w Portugalii. Autorka kilku ważnych prac nt. dziejów literaturoznawstwa emigracyjnego, np. *Szkice o literaturze emigracyjnej* (Paryż 1978); *Książka polska na emigracji* („Kultura” [Paryż] 1982, nr 1–2). Więcej, zob. R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999.

dr Mieczysław Giergielewicz²², kpt. pil. Janusz Meissner (dyrektor Polskiego Radia w Londynie), dr Zygmunt Nowakowski (prezes Związku Dziennikarzy RP, sekcji w Londynie; przewodniczący Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego), red. Antoni Słonimski i dr Ignacy Wieniewski²³. Można przypuszczać, że obecność w tym gronie Bernarda Drzewieskiego była podyktowana nie tylko względami związanymi z ochroną języka polskiego. Wydaje się, że była to jednocześnie zlecona przez komunistów misja inwigilacji członków nowej organizacji działającej w środowisku polskiej emigracji niepodległościowej. Informację na temat ukonstytuowania się komitetu, z podaniem nazwisk ścisłego kierownictwa oraz zadań stojących przed organizacją, podał rządowy „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”. Redakcja poinformowała również o zaangażowaniu w poradnictwo językowe „Polski Walczącej”²⁴.

W czasie spotkania ustalono najważniejsze kierunki działań, które miały objąć literaturę, życie szkolne i język urzędowy oraz prasę i radio. Zaproponowano:

- utworzenie Poradni Językowej, której zadaniem było udzielanie odpowiedzi na przesyłane zapytania i „rozstrzygnięcie problemów językowych o charakterze bardziej zasadniczym”;
- utworzenie „Kącika Językowego” na łamach czasopisma „Polska Walcząca”;
- zadbanie o poprawność tłumaczeń książek angielskich na język polski;
- przekład na język polski książki Stuarta Chase’a pt. *The Tyranny of Words* [Tyrania słów] – użytecznej „dla wszystkich, którzy mają do czynienia ze słowem pisany”;
- organizowanie szkolnych konkursów literackich;
- organizowanie wieczorów literackich i wykładów (np. 17 XI 1944 r. odbył się odczyt Zygmunta Nowakowskiego pt. „Na smętnych tropach języka polskiego”²⁵);

²² Mieczysław Giergielewicz (1901–1983), historyk, polonista, teoretyk literatury. Studiował polonistykę, doktoryzował się na Uniwersytecie Warszawskim w 1930 r. W czasie wojny służył w I Brygadzie Spadochronowej w Szkocji, skąd w 1944 r. został powołany do Ministerstwa Oświaty. Wykładał na wyższych kursach nauczycielskich, w Instytucie Polskim w Londynie, Szkole Nauk Politycznych i Społecznych oraz na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie (PUNO) w Londynie, gdzie się habilitował. W 1957 r. wyjechał do USA. Wydał ok. dwudziestu książek; por. BP POSK, Archiwum Osobowe Emigracji Polskiej im. B.O. Jeżewskiego, koperta 750 (Mieczysław Giergielewicz).

²³ Ignacy Wieniewski (1896–1986), filolog klasyczny (dyplom na Sorbonie w Paryżu – 1917 r., habilitacja w PUNO w Londynie – 1953 r.), doktor filozofii (Uniwersytet Lwowski – 1921 r.), historyk literatury, pisarz i publicysta, hallerczyk, kapitan rezerwy WP, wiceprezes Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie. W latach 1941–1945 pracownik MWRiOP w Rządzie RP w Londynie, od 1945 r. – w Komitecie Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii oraz w PUNO. Por. J. Star-nawski, *O dwóch filologach zmarłych w podeszłym wieku z dala od ojczyzny*, „Rocznik Humanistyczny” 1995, nr 3, s. 101–119.

²⁴ *Poradnia Językowa*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 6 X 1944, nr 237, s. 4.

²⁵ IPMS, Kol. A. 19.III/57, Plakat i zaproszenie na odczyt, 17 XI 1944, godz. 18.15, duża sala Ogniska Polskiego.

- propagowanie *Poradnika* opracowanego na podstawie błędów popełnianych przez polskich spikerów podczas audycji radiowych;
- opracowanie opinii materiałów przygotowanych przez Komisję Słownictwa Lotniczego, która zajmowała się ustaleniem poprawnej terminologii lotniczej²⁶.

Do prac w Komitecie – w charakterze stałych członków – zaproszono delegatów Armii Lądowej, Floty i Lotnictwa²⁷ oraz Marię Kuncewiczową, która początkowo zaproszenia nie przyjęła, ale później zaangażowała się w działania Komitetu²⁸ (choć na posiedzeniach narzekano na absencje członków, w tym pisarki). Oprócz wymienionych osób w pracach uczestniczyli m.in. także: dr Tymon Terlecki („Polska Walcząca”), kpt. Bartłomiej Jan Popławski oraz wspomniany już Stanisław Westfal i dr Ignacy Wieniewski (MWRiOP).

W czasie kolejnych spotkań pojawiały się informacje o podejmowanych inicjatywach, np. przygotowaniu poradnika językowego, opracowaniu „krótkiej, łatwej i przyjemnej w układzie i formie gramatyki języka polskiego”²⁹, przedrukowaniu niektórych polskich podręczników językowych znajdujących się w British Museum, zwróceniu się do Światowego Związku Polaków, by do swej listy książek polskich, które mają być drukowane w USA, włączył *Słownik etymologiczny* Aleksandra Brücknera i *Gramatykę opisową języka polskiego* Stanisława Szobera³⁰. Ponadto zaproponowano:

- „by – ze względu na dużą ilość Polaków, którzy utracili wzrok podczas wojny – zwrócić się do St. Dunstan’s Found z prośbą o uwzględnienie polskich tekstów w książkach dla niewidomych”³¹;
- zajęcie się zagadnieniem tytułów naukowych i zawodowych w odniesieniu do kobiet³²;
- utworzenie organizacji tłumaczy;
- opracowanie nowego słownika polsko-angielskiego i angielsko-polskiego³³.

Intencje powołania Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego były zasadne, a członkowie nie tylko przekonani o słuszności powierzonej im misji, ale także aktywnie działający na rzecz jej realizacji. Zygmunt Nowakowski, dziennikarz i pisarz w jednej osobie, uważany przez niektórych Polaków za jednego z najlepszych ówczesnych pisarzy, publicystów, felietonistów, a nawet komentatorów bieżących wydarzeń politycznych, tak napisał o misji ochrony czystości języka ojczystego:

²⁶ Ibidem, Protokół KOCJP z 5 IX 1944, k. 1–4.

²⁷ Ibidem, k. 4.

²⁸ Ibidem, Rękopisy listów.

²⁹ Ibidem, Protokół KOCJP z 20 VI 1945, k. 3.

³⁰ Ibidem, k. 3–4. MWRiOP również przywiązywało dużą wagę do przekładów, por. *Informator Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, Londyn 1945, s. 50–52, rozdz. *Akcja Przekładów Wydawnictw Pedagogicznych*.

³¹ IPMS, Kol. A. 19.III/57, Protokół KOCJP z 20 VI 1945, k. 4.

³² Ibidem, Protokół KOCJP z 18 XII 1944, k. 3.

³³ Ibidem, Protokół KOCJP z 20 VI 1945, k. 1–2.

Jeśli byśmy zapomnieli bodaj na chwilę najkrótszą, że musimy walczyć wszędzie i zawsze o Polskę za pomocą wszelkich środków i sposobów, staniemy się przedmiotem pogardy i szyderstwa ze strony tych Polaków, którzy w Kraju, z narażeniem życia, walczą bez przerwy o Polskę prawdziwą. [...] wszyscy musimy przysiąc [...] Że [...] zachowamy mowę nieskażoną, czystą, własną, bez naleciałości obcych. [...] Że dołożymy najdalej idących starań, by nie pozwolić na zubożenie kultury polskiej w jej wszystkich formach. Że nie pozwolimy pośród nas zginąć pieśni polskiej. Że otaczać będziemy opieką szczególną polską książkę. Że wszelkie przejawy polskiej sztuki znajdą w nas gorących przyjaciół i wiernych zwolenników. [...] I że modlitwą naszą będzie modlitwa po polsku o powrót do Polski [...]³⁴.

Apele tego typu znajdziemy w wielu publikacjach pisarza³⁵.

Poradnia Językowa

W czasie posiedzeń członkowie Komitetu nie tylko debatowali nad planami działań ochronnych, ale także podejmowali realne rozstrzygnięcia niektórych problemów językowych. Przedłożono im na przykład do oceny materiały nadesłane przez Stałą Komisję Słownictwa Lotniczego Wydziału Studiów Operacyjnych Dowództwa Sił Powietrznych³⁶. W piśmie przewodnim adresowanym do dr. Giergielewicza czytamy:

Komisja pragnie wciągnąć do współpracy nad ustaleniem słownictwa lotniczego wszystkich odpowiednich rzeczoznawców, dostępnych na wychodźstwie, tak wojskowych, jak i cywilnych. Do czasu powrotu do pokojowego życia w Kraju, Komisja uważa to ustalenie za tymczasowe. Wobec jednak doniosłego znaczenia sił powietrznych, takie tymczasowe ustalenie słownictwa uważa za niezbędnie konieczne³⁷.

Do pisma dołączono materiał językowy, czyli angielskie wyrażenia i zwroty z zakresu terminologii lotniczej oraz propozycje ich polskiego tłumaczenia, które mieli ocenić członkowie Komitetu, np.:

R.D.F. (Radar) = radio direction finding – radiolokacja; Senior Radar Officer – kierownik radiolokacji;

G.C.I. = ground control interception – radiostacja przechwytowa; [...]

F.D. Station = Fighting Director Station – myśliwska radiostacja dowodzenia (uwaga: Komitet nie uważa powyższego określenia za trafne, ale na razie nie ma innego wniosku); [...]

A.F.S.U. = Air Formation Signal Unit – oddział łączności wsparcia lotniczego [...]³⁸.

³⁴ Z. Nowakowski, *Jesień i wiosna ludów*, Londyn 1946, s. 35–36.

³⁵ Por. np. ibidem; Z. Nowakowski, *Czekamy*, Londyn 1946, s. 7–8; BP POSK, Kolekcja Z. Nowakowskiego, Z. Nowakowski, *Największy skarb*, mps felietonu.

³⁶ IPMS, Kol. A. 19.III/57, Sekretarz KCJP, MWRiOP, Buckingham Palace, Mansions, Buckingham PL. Rd.S.W. 1.

³⁷ Ibidem, Materiał na III posiedzenie Stałej Komisji Słownictwa Lotniczego Dowództwa Sił Powietrznych z 30 X 1944, k. 1.

³⁸ IPMS, Kol. A. 19.III/57, Protokół KOCJP z 20 XI 1944, k. 1–2.

Z podobnym problemem natury językowo-translatorskiej zwrócił się do Komitetu mjr Stanisław Babiński z Wojskowego Instytutu Geograficznego w Edynburgu³⁹. Prośba dotyczyła polskiego synonimu angielskiego leksemu *overlap*. W dyskusję i analizy włączyło się kilku członków Komitetu, m.in. dr Maria Corbridge-Patkaniowska, Maria Kuncewiczowa i kpt. Janusz Meissner. Pozornie drobny problem językowy okazał się złożoną kwestią badawczą, o której Ignacy Wieniewski wspominał jeszcze dwadzieścia lat później: „Pamiętam np., że wiele czasu zajął nam czasownik *to overlap*, bo Nowakowski ze swoim wyczulonym poczuciem językowym miał wątpliwości co do »wzajemnego zachodzenia na siebie«”⁴⁰.

Najczęściej pytania Polaków zainteresowanych poprawnością języka były przesyłane do „Kącika Językowego” „Polski Walczącej” lub bezpośrednio do Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego. Niezwykle ciekawy z punktu widzenia współczesnego badacza okazuje się materiał językowy, w którym wyraźnie dominowała tematyka wojskowości. Do oceny przedstawiano zestawienia leksyki wojskowej i jej również prawie w całości poświęcony został poradnik spikerów. Oczywiście jest, że tematyka z tego zakresu musiała być obecna zwłaszcza w audycjach radiowych, skoro czas prac Komitetu przypadł na okres działań wojennych, ale dbałość wojskowych o poprawność językową stosowanych terminów jest zdumiewająca i godna podziwu.

Kącik Językowy

Z inicjatywy Komitetu działania popularyzatorskie podjęto też na łamach czasopisma „Polska Walcząca”. Pojawiła się tu stała rubryka o charakterze poradnika językowego pod nazwą „Kącik Językowy”⁴¹. Czytelnicy użytkownicy języka polskiego przesyłali do redakcji pytania dotyczące różnorodnych problemów językowych – fleksyjnych, słownikowych, semantycznych itp., które przekazywano na ręce Mieczysława Giergielewicza, po czym członkowie Komitetu (czasem po dyskusji w trakcie posiedzenia) wskazywali rozwiązania. Odpowiedzi były drukowane na łamach pisma.

Pomysł drukowania poradnika językowego w czasopiśmie ukazującym się poza krajem został już wdrożony wcześniej – materiały tego rodzaju ukazywały się na łamach „Polaka w Iranie” w latach 1942–1943⁴². Tygodnik wychodził

³⁹ Ibidem, Odpis: Mjr Stanisław Babiński w Wojskowym Instytucie Geograficznym, Edynburg, 24 XI 1944 r.

⁴⁰ I. Wieniewski, *Kącik Językowy. Fanatyk polszczyzny*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 21 X 1963, s. 3.

⁴¹ „Polska Walcząca” 1944, nr 45, 46, 48, 49, 50, ibidem 1945, nr 3, 5, 6, 8, 11, 15.

⁴² Szerzej na temat „Polski w Iranie”, zob.: M. Ney-Krwawicz, „*Polak w Iranie*” o młodych i najmłodszych uchodźcach polskich z ZSRR w Iranie w latach 1942–1944, „Dzieje Najnowsze”

z inicjatywy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej rządu RP. Redakcją kierowali kolejno: Antoni Ścibiorski (1942), Bronisław Skalak (1942), Tadeusz Ehrenberg (1942–1943), Michał Tyszkiewicz (1942) i Roman Borski (1944)⁴³. Wybór czasopisma nie był przypadkowy. W tym okresie na terenie Iranu przebywało kilkadziesiąt tysięcy rodaków, w tym m.in. Polacy, którzy dotarli ze Związku Sowieckiego z armią gen. Władysława Andersa. Pierwszy „Kącik Językowy” w czasopiśmie ujrzał światło dzienne 2 lipca 1942 r., ostatni natomiast ukazał się 9 maja 1943 r. Redakcja w słowie wstępnym wyjaśniała cele wprowadzenia działu:

W rubryce tej wytykać będziemy błędy stale spotykane zarówno w potocznej rozmowie, jak i piśmie, a nawet w czasopiśmie. Czas, kiedy miliony Polaków są rozproszone po całym świecie, niezmiernie sprzyja temu, by piękny nasz i bogaty język zaśmiecony został obcymi naleciałościami. Uważamy przeto, że obowiązkiem przede wszystkim prasy jest stać na straży czystości języka polskiego oraz pouczać ogół czytających, jakich błędów należy unikać, a jak należy poprawnie mówić i pisać⁴⁴.

Jeśli chodzi o „Kącik Językowy” wydawany pod egidą Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego, to jego zadania były podobne, z tą różnicą, że materiał do kącika irańskiego wybierali dziennikarze, natomiast w wersji brytyjskiej były to przykłady przesyłane przez czytelników. Z tego powodu redakcja postulowała: „Od Was, drodzy Czytelnicy, zależy, czy [Kącik] świecić będzie pustką, czy też stanie się ożywioną trybuną [...]. Nie wahajcie się pisać nawet w sprawach pozornie drobnych, gdyż od takich drobiazgów zależy nieraz czystość naszego wspólnego skarbu – mowy”⁴⁵.

Typy błędów w obu kącikach były podobne, a zainteresowanie Polaków bardzo duże. Niestety, rubryka poradnicza publikowana na łamach „Polski Walczącej” miała stosunkowo krótki żywot (11 edycji), co wiązało się z zakończeniem działalności Komitetu. Projekt językowego wsparcia dla Polaków na obczyźnie powrócił jednak po około 15 latach, choć w innym czasopiśmie i innego autorstwa – tym razem odpowiedzi udzielał nie zespół specjalistów, lecz tylko jeden z nich, Ignacy Wieniewski⁴⁶.

2014, t. XLVI, nr 1, s. 85–110; P. Szulc, *Czasopiśmiennictwo polskie w Iranie w latach 1942–1945*, „Dzieje Najnowsze” 2018, t. L. nr 2, s. 49–69.

⁴³ S. Lewandowska, *Prasa polskiej emigracji wojennej*, Warszawa 1993, s. 138.

⁴⁴ *Kącik Językowy*, „Polak w Iranie”, 5 VII 1942, nr 2, s. 4.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ Ignacy Wieniewski 21 III 1960 r. zaproponował czytelnikom „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” współtworzenie nowej rubryki. „Kącik Językowy” pojawiał się do 1985 r. Ostatni wpis znajduje się w numerze z 18 XI 1985; por. I. Wieniewski, *Kącik Językowy. Nazwy narodów*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 18 XI 1985, s. 2.

Zestawienia błędów oraz *Poradnik dla redaktorów, tłumaczy i speakerów*

Charakter porad normatywnych miał również projekt kpt. Meissnera, który rozpoczął pracę nad *Poradnikiem dla redaktorów, tłumaczy i speakerów*. Bazą materiałową były przygotowane przez niego zestawienia błędów usłysanych w polskich audycjach radiowych.

Janusz Meissner aktywnie przyczynił się do rozszerzenia zarówno radiowej działalności w języku polskim, jak i na rzecz sprawy polskiej, był bowiem zdania, że jest to kwestia niezwykle ważna dla Polaków, nie tylko w czasie trwającej wojny, ale także po jej zakończeniu. Jednym z priorytetów było wywalczenie dodatkowego czasu od BBC na program w języku polskim, co udało się zrealizować. Kolejne cele przedstawił w rozmowie z ministrem Strońskim: zdobycie wpływu na program audycji brytyjskich w języku polskim, zainteresowanie polskimi materiałami innych sekcji obcojęzycznych BBC, nadawanie „audycji specjalnych dla tajnej prasy krajowej” oraz „opracowanie realnego projektu obejmującego całokształt przyszłej radiofonii polskiej, nie mówiąc już o programie dla wojska, przygotowaniu prelegentów, o przeglądach prasy brytyjskiej dla stacji krajowych itd.”⁴⁷. Zatem, według nowej koncepcji programu autorstwa Janusza Meissnera, teraz z jednej strony miał on dostarczać jak najwięcej informacji tajnej prasie krajowej, a z drugiej – podawać wiadomości otrzymywane z Polski i rozpowszechniać je w audycjach BBC (po angielsku i w innych językach)⁴⁸. Założenia te były istotne zwłaszcza w związku z dotychczasowym stanem polskiej informacji radiowej na Wyspach:

Początkowo audycje radiowe w języku polskim nadawane w czasie wojny z Londynu redagowała wyłącznie Sekcja Polska BBC, podlegająca – podobnie jak inne sekcje cudzoziemskie (francuska, niemiecka, norweska, holenderska, czeska itd.) – brytyjskiemu Ministerstwu Informacji. Naczelnym redaktorem i kierownikiem Polish Section był Szkot, Mr McDonald [...]. Podległy mu personel redakcyjny składał się z kilku Polaków, obywateli polskich bądź brytyjskich, oraz Anglików. Pan McDonald redagował wiadomości bieżące i komentarze polityczne oraz decydował o treści pozostałych elementów programu. Kilkuosobowy Dział Radiowy utworzony przez ministra Strońskiego w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji nie nadawał żadnego autonomicznego programu, lecz jedynie dostarczał panu McDonaldowi materiały własne (na które składały się głównie okolicznościowe przemówienia członków polskiego rządu emigracyjnego) i wiadomości otrzymane z Polski. Ponadto Dział Radiowy używał sekcji Polskiej BBC swoich lektorów i spikerów do odczytywania dziennika radiowego⁴⁹.

⁴⁷ J. Meissner, *Wspomnienia pilota*, t. 3: *Pióro ze skrzydeł*, Kraków 1985, s. 106.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 117.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 112–113.

W efekcie działań podjętych przez polskich dziennikarzy (zwłaszcza Janusza Meissnera i Karola Wagnera) pod koniec 1942 r. Radio Polskie uzyskało autonomiczny program, który w sumie trwał prawie godzinę dziennie. Wszystkie materiały otrzymywał również McDonald i w znacznej mierze wykorzystywał je w dwóch audycjach Sekcji Polskiej BBC⁵⁰. Janusz Meissner wspominał, że osoby prywatne słuchające w Polsce Londynu (a nawet niektórzy redaktorzy prasy podziemnej) nie odróżniali audycji Polskiej Sekcji BBC od audycji Radia Polskiego, mimo że dla uniknięcia nieporozumień zapowiedź autonomicznego programu brzmiała: „Tu Radio Polskie z Londynu”, podczas gdy Sekcję Polską BBC wprowadzała fraza: „Tu mówi Londyn”⁵¹.

Co ciekawe, sporo polskich słuchaczy w Wielkiej Brytanii wyrażało niezadowolenie z radiowego programu, nie rozumieli bowiem, że redaktorzy starali się dostarczać wiadomości tajnej prasie w Polsce, a nie tym, którzy mieli jawną i dostępną prasę na miejscu. Zmuszeni byli powtarzać każdą ważniejszą wiadomość w kilku audycjach, aby na pewno dotarła ona do nasłuchu krajowego pracującego w niebezpiecznych warunkach, dlatego m.in. nadawali przeglądy prasy brytyjskiej, niedostępnej pod okupacją oraz ostro krytykowane jedno- lub dwuminutowe „chwile muzyki” z płyt, które stanowiły szyfr dla zbrojnych organizacji podziemnych⁵². Niezadowolenie części słuchaczy nie było jednak tak trudne, jak pokonanie brytyjskiej cenzury:

Każda audycja, każdy biuletyn i każde słowo, które ma być wypowiedziane (lub raczej odczytane) przed mikrofonami European Service of the BBC, przechodzi przez trzy sита cenzury. Pierwsze z nich to Security, cenzura wojskowa, która bada prawdziwość podawanych wiadomości i zarazem skreśla wszystko, co może stanowić naruszenie tajemnicy wojskowej. [...] Drugim sitem jest cenzura polityczna, która czuwa nad tym, by wszelkie komentarze (i nawet informacje) były zgodne z ogólnym interesem i kierunkiem aktualnej polityki brytyjskiej. [...] Wreszcie trzecia cenzura, Translation Censorship, pilnuje, aby tekst audycji w danym języku był absolutnie

⁵⁰ Ibidem, s. 119.

⁵¹ Ibidem, s. 127–128. BBC była potężnym przedsiębiorstwem prywatnym zatrudniającym przeszło 35 tys. pracowników. Na czas wojny instytucję podporządkowano Ministerstwu Spraw Zagranicznych, tworząc kilka nowych działów oraz sekcji poszczególnych narodowości (m.in. Sekcja Polska BBC). Sekcja Niemiecka European Service zatrudniała ok. 200 osób stałego personelu, Sekcja Francuska – 130, a Sekcja Polska... – siedem; J. Meissner, op. cit., s. 127–132.

⁵² Ibidem, s. 128. Autor wspominał, że brytyjska cenzura wstrzymywała informacje o zwycięstwach polskich lotników, jeśli przewyższały one sukcesy załóg brytyjskich. Władze BBC nie dawały też wiary okrucieństwu okupantów na ziemiach polskich (działania gestapo czy masowe zbrodnie na ludności cywilnej w czasie powstania warszawskiego), a po otrzymaniu dowodów uznały, że „są zbyt makabryczne”, więc nie podawano ich do wiadomości publicznej. Pomijano rolę polskich wojsk w zwycięskich bitwach, np. pod Monte Casino, Falaise i Arnhem, podając ogólnikowe informacje w rodzaju: „wojska brytyjskie wspólnie z sojusznikami” zajęły pozycję, miasto, poniosły straty itp., por. też J. Meissner, op. cit., s. 131.

zgodny z jego przekładem na język angielski, który to przekład przeszedł już dwie cenzury poprzednie⁵³.

Osobną, a bardzo interesującą kwestią jest problem polskiej cenzury, która niezwykle restrykcyjnie podchodziła do wielu tematów i m.in. w obawie przed reakcją władz brytyjskich, głęboko ingerowała w teksty ukazujące się w prasie polskiej. Szczegółowo odniósł się do tego Zygmunt Nowakowski w swoich felietonach, pisząc:

Cenzura polska w Wielkiej Brytanii musi wywołać znak zapytania [...] Jakaż jest podstawa prawna cenzury polskiej? Dla pikanterii zaznaczam, że Urząd Nadzoru nad Wydawnictwami, niezadowolony dzisiejszym stanem rzeczy, idzie dalej i żąda od pism polskich, aby poddały się cenzurze całkowicie, bez prawa sprzeciwu. [...] Żądanie swe uzasadnia tym, że d. 1 września 1939 r. rząd ogłosił w Polsce stan wojenny i że tym samym zawiesił wolność słowa. [...] Cenzura, polska cenzura, nie pozwalając mówić, oddaje sprawie polskiej złą usługę⁵⁴.

Janusz Meissner bardzo poważnie traktował swoją misję „lekarza języka”, zarówno jako szef Polskiego Radia i oficer lotnictwa, jak i polski pisarz i dziennikarz, uznając ją za nieodłączną część swoich obowiązków redakcyjnych, organizacyjnych, logistycznych i merytorycznych (w tym propagandowych) oraz zobowiązań patriotycznych wobec niedoinformowanych władz wojskowych i spragnionego wiedzy społeczeństwa polskiego. Zważywszy na jego działalność literacką i publicystyczną, miał kompetencje, by podjąć się oceny poprawności języka w polskich mediach emigracyjnych. Opracował zestawienie błędów redaktorów, tłumaczy i spikerów w audycjach w okresach sierpień–wrzesień 1944, wrzesień–październik 1944 oraz październik–listopad 1944 r.⁵⁵, a także *Poradnik dla redaktorów, tłumaczy i speakerów*. Mimo dużego zainteresowania i zaangażowania członków Komitetu w publikację *Poradnika*, projektu nie udało się zrealizować⁵⁶. Z dostępnych źródeł wynika, że idea wydania poradnika nie doczekała się finalizacji również w późniejszym okresie.

⁵³ Ibidem, s. 129. Por. też: J. Nowak-Jeziorański, *Polskie Radio w Londynie. Jak daleko sięgała brytyjska wojenna cenzura?*, <https://twojahistoria.pl/2019/04/07/polskie-radio-w-londynie-jak-daleko-siegala-brytyjska-wojenna-cenzura/> (dostęp: 23 X 2025); więcej zob. idem, *Kurier z Warszawy*, Warszawa–Kraków 1989.

⁵⁴ Z. Nowakowski, *To, o czym się nie mówi*, w: idem, *Z księgi zażaleń pielgrzymstwa polskiego*, Bruksela 1949, s. 48–53.

⁵⁵ IPMS, Kol. A. 19.III/57, Janusz Meissner, *Radio Polskie. Uwagi o błędach pp. redaktorów, tłumaczy i speakerów w audycjach radiowych w okresie sierpnia i września 1944 r.*; *Radio Polskie. Uwagi o błędach pp. redaktorów, tłumaczy i speakerów w audycjach radiowych w okresie września i października 1944 r.*; *Radio polskie. Uwagi o błędach w audycjach radiowych w języku [tekst nieczytelny] październik–listopad 1944 r.*

⁵⁶ Por. Ibidem, Pismo adresowane – kpt. Janusz Meissner, 47, Roland Gardens, datowane: Londyn, 2 VII 1945, k. 1.

Kolejną inicjatywą Komitetu był szkolny konkurs literacki, który przedstawiam poniżej.

Szkolny konkurs polonistyczny

Komitet zaproponował i zorganizował szkolny konkurs polonistyczny. W protokole posiedzenia zaznaczono, że przy ogłaszaniu konkursu należy podkreślić cel zadania – dbałość o poprawną polszczyznę w wypracowaniach. Członkowie Komitetu przygotowali listę tematów konkursowych do przedyskutowania. Z dokumentacji archiwalnej zgromadzonej w zbiorach Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie wynika, że do szkół trafiło siedem tematów wybranych spośród zaproponowanych przez Komitet⁵⁷. W piśmie przewodnim organizatorzy tłumaczyli:

Komitet Ochrony Czystości Języka, [...] w trosce o wzmoczenie zamięłowania do czystości i piękna mowy ojczystej, przystępuje do organizacji Konkursu Polonistycznego dla młodzieży szkolnej na następujących zasadach:

1. Celem konkursu jest zwrócenie uwagi młodzieży na potrzebę pielęgnowania czystości mowy polskiej oraz zachęcenie jednostek uzdolnionych do dbałości w tym kierunku. Ze względu na założenia konkursu główne kryterium oceny, obok względów ogólnoliterackich, stanowić winny wartości językowe. [...]⁵⁸.

Oddźwięk międzyszkolnego konkursu okazał się naprawdę imponujący. Wzięła w nim udział młodzież polska z Wielkiej Brytanii, Afryki Wschodniej i Południowej, Indii, Palestyny, Persji i Nowej Zelandii⁵⁹. Przykładowo, z pisma wysłanego przez Delegaturę Ministerstwa z Nairobi wynika, że ogółem przesłano tam 421 wypracowań, spośród których wyselekcjonowano i przesłano do Londynu 143 prace⁶⁰, natomiast komisja kwalifikacyjna oceniająca zadania pisemne w Jerozolimie informowała, że z przesłanych 314 wypracowań wyróżniono 110⁶¹. Sąd konkursowy w Londynie podkreślił szczególnie wysoki

⁵⁷ Lista proponowanych tematów (siedem wybranych oznaczono gwiazdka): „Czy to wszystko jedno, jak się mówi po polsku”*; „Na co najbardziej się cieszę po powrocie do Polski”; „Jakim pragnę wrócić do Polski”; „Moje miasto/moja wieś/ w Polsce”*; „Jak było u nas w domu”*; „Przygoda, której nie zapomnę (od czasu wyjazdu z Polski)”; „Dlaczego modłę się po polsku”*; „List do żołnierza polskiego Armii Krajowej”*; „List do żołnierza polskiego na obczyźnie”; „List do lotnika”; „List do marynarza”; „Moje doświadczenia i przygody od chwili wybuchu wojny”*; „Co chciałbym robić w Odrodzonej Polsce”*; por. IPMS, Kol. A. 19.III/57, Protokół KOCJP z 18 XII 1944, k. 2.

⁵⁸ Ibidem, Pismo przewodnie Konkursu polonistycznego.

⁵⁹ IPMS, Kol. A. 19.III/57, Notatka omawiająca wyniki Konkursu Polonistycznego z 1 XII 1945, k. 2.

⁶⁰ Ibidem, Pismo przewodnie Delegatury MWRiOP w Nairobi z 11 VI 1945.

⁶¹ Ibidem, Pismo przewodnie Delegata Ministra WRiOP w Jerozolimie z 1 VI 1945

poziom tekstów nadesłanych z liceum i gimnazjum w Tangeru w Tanganice. Uzyskały one największą liczbę nagród i wyróżnień⁶².

Jedna z młodych autorek, która wybrała temat *Czy to wszystko jedno, jak się mówi po polsku*, napisała:

Naszym zadaniem powinna być troska, aby z tej zawieruchy dziejowej język polski wyszedł czysty, nieskażony obcymi wpływami, w dawnej swej piękności [...] język polski jest tak bogaty, posiada tak wiele odcieni i znaczeń wyrazów o jakich inne nawet nie mogą marzyć. Mało jest języków na świecie o tak rozległej skali dźwięczności, o takiej melodyjności i obrazowości. W naszym języku jest jakby zawarty pierwiastek muzyczny i malarski. [...] język jest tworem żywym, ciągle się rozwija, praca nad jego doskonaleniem powinna ciągle trwać. [...] Przestrzeganie prawideł mowy polskiej powinno stać się obowiązkiem każdego Polaka – a szerzeniem tego hasła musimy zająć się przede wszystkim my, ucząca się młodzież⁶³.

Trzeba przyznać, że jeżeli pozostałe nadesłane wypracowania były podobne, to zarówno merytoryczne (patriotyczne), jak i pragmatyczne (językowe) zadania postawione przez organizatorów konkursu zostały w pełni zrealizowane. Potwierdzał to Zygmunt Nowakowski: „Rezultat konkursu był wręcz zdumiewający i równocześnie wzruszający. Napłynęły setki zadań z najbardziej egzotycznych miejscowości [...]. Afryka i Azja, Ameryka i Europa, Indie, Meksyk, Persja, Palestyna. Te dzieci piszą po polsku wybornie⁶⁴!

Kursy dla tłumaczy

W celu „podniesienia wartości tłumaczeń z punktu widzenia czystości języka polskiego”⁶⁵ Komitet podjął działania na rzecz edukacji translatorskiej. Podkreślano, że wiele osób zajmuje się tłumaczeniami, nie mając do tego żadnego przygotowania, w związku z czym sugerowano zwrócenie się o pomoc do British Council. Wsparcie miało polegać na prelekcjach dawanych przez tłumaczy, którzy pracowali dla tych instytucji. Proponowano również odczyty organizowane w porozumieniu ze Związkiem Dziennikarzy i PEN Klubem⁶⁶. Niemniej najbardziej skuteczny wydaje się rozbudowany program kursów dla tłumaczy, o którym pisano w *Informatorze MWRiOP* z lutego 1942 r.⁶⁷ W założeniu ministerstwa kurs miał mieć charakter eksperymentalny⁶⁸.

⁶² Ibidem, Notatka omawiająca wyniki Konkursu Polonistycznego z 1 XII 1945, k. 2.

⁶³ Ibidem, Sylwia Biarska, lat 18, ucz. II kl. lic. w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Teheranie, praca konkursowa nt. „Czy to wszystko jedno, jak się mówi po polsku”.

⁶⁴ Autor dokonał szczegółowej analizy konkursu, zob. Z. Nowakowski, „Okragłe” sieroty, „Orzeł Biały”, 30 XII 1945, nr 52, s. 3.

⁶⁵ IPMS, Kol. A. 19.III/57, Protokół KOCJP z 5 IX 1944.

⁶⁶ Ibidem, Protokół KOCJP z 18 XII 1944, k. 2–3.

⁶⁷ *Informator Ministerstwa Wyznań Religijnych...*, s. 25–26.

⁶⁸ Ibidem, s. 25.

Notatka w *Informatorze* opierała się na projekcie opracowanym przez Mieczysława Giergielewicza, który proponował przedmioty zajęć i ich treści wraz z przewidywaną liczbą godzin⁶⁹. Zakładano, że kurs potrwa tydzień, rozpocznie się na początku lutego 1945 r. i będzie miał miejsce w Polish Research Centre w Londynie. Ustalono warunki przyjęcia: rzetelna znajomość języka angielskiego i wykonywanie pracy tłumacza⁷⁰. Komunikat o zamiarze zorganizowania kursu i warunkach przyjęcia został rozesłany do kilku instytucji: Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Informacji i Dokumentacji, Polskiego Czerwonego Krzyża, Koła Lokalnego Studentów, Ministra Prac Kongresowych, Polish Research Centre, Wydziału Kulturalno-Oświatowego MON, Polskiego PEN Clubu oraz Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem⁷¹.

Projekt został rzeczywiście wdrożony, choć z pewnymi zmianami w zakresie przedmiotów oraz w innym terminie i w dniach 19–28 marca 1945 r. odbył się kurs dla tłumaczy. W programie znalazły się kierunkowe przedmioty w języku polskim i angielskim⁷². W sumie przygotowanie tłumaczy do zawodu objęło około 27 godzin zajęć. Uczestnicy kursu reprezentowali różne wykształcenie⁷³ – średnie, niepełne wyższe i wyższe, m.in. z zakresu filozofii, prawa (w tym z tytułem doktora prawa), przyrody, psychologii, historii, historii sztuki, oraz rozmaite zawody/zajęcia: urzędniczka, urzędnik państwowy w czynnej służbie wojskowej, referentka prasowa i tłumaczka ambasady brytyjskiej w Warszawie, tłumaczka, katalogarka, studentka medycyny/psychologii, student medycyny/studiów technicznych/chemii, adwokat, konstruktor okrętowy, patolog rolny, bibliotekarka. Większość z nich wiązała swoją aktualną bądź przyszłą pracę z tłumaczeniami tekstów literackich, dokumentów, prac naukowych itp.

Mieczysław Giergielewicz 20 czerwca 1945 r., w trakcie posiedzenia Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego, zdał sprawozdanie z kursu dla tłumaczy. Okazał się on dużym sukcesem – zyskał wysokie oceny zarówno wśród uczestników, wykładowców (nawet zagranicznych), jak i organizatorów, którzy w pełni docenili zaangażowanie i wkład pracy obu stron⁷⁴.

Ciekawym efektem dyskusji podczas zebrania zorganizowanego po zakończeniu zajęć były zwłaszcza dwa wnioski, przedłożone członkom Komitetu w czasie posiedzenia sprawozdawczego. Otóż uczestnicy kursu zaproponowali

⁶⁹ IPMS, Kol. A. 19.III/57, Projekt Pierwszego Kursu Dla Tłumaczy (charakter doświadczalny), 18 XII 1944, autor: dr M. Giergielewicz.

⁷⁰ *Informator Ministerstwa Wyznań Religijnych...*, s. 25.

⁷¹ Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem to polska organizacja feministyczna założona w Warszawie 3 III 1926 r.

⁷² IPMS, Kol. A. 19.III/57, Program kursu dla tłumaczy w dniach 19–28 III 1945, k. 1.

⁷³ Informacje nt. uczestników pochodzą z ich ankiet znajdujących się w Archiwum IPMS, A.19.II, Kursy, Kurs dla tłumaczy, radio i kurs oświatowy. Materiały o Kraju, nauka języka angielskiego. Kurs tłumaczy.

⁷⁴ Opinie pochodzą z ankiet uczestników; ibidem.

utworzenie organizacji tłumaczy oraz opracowanie nowego słownika polsko-angielskiego i angielsko-polskiego⁷⁵. Utworzenie organizacji tłumaczy okazało się zbyt trudnym przedsięwzięciem. Z analizy dostępnych materiałów wynika, że Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich – pierwsza organizacja skupiająca tłumaczy różnych specjalności i technik przekładu – zostało założone w Polsce dopiero w roku 1981⁷⁶.

Komitet bardzo zaangażował się zwłaszcza w realizację drugiego postulatu⁷⁷. Niestety, mimo publikacji różnych materiałów dydaktycznych (np. autorstwa dr Marii Corbridge-Patkaniowskiej, *Podstawy gramatyki polskiej dla studentów angielskojęzycznych*⁷⁸, *Essential English. Opracowanie dla Polaków. Kurs wstępny*⁷⁹) i leksykograficznych (*Słownik funkcji i specjalności wojska*⁸⁰; *Angielsko-polski słownik idiomów i zwrotów* Piotra Borkowskiego⁸¹, *Słownik walijsko-polski* i *Słownik polsko-walijski* Franciszka Lisa⁸²), realizacja tego projektu również się nie powiodła, co wydaje się dziwne w obliczu dostępnych wówczas materiałów. Już od lat trzydziestych bowiem funkcjonował na rynku angielskim *Słownik angielsko-polski i polsko-angielski* Władysława Kiersta⁸³ czy *English-Polish and Polish-English Dictionary* Jana Stanisławskiego⁸⁴. Na bazie tego ostatniego Stanisławski przygotował wydany w Polsce (choć tak wyczekiwany przez Polaków w Wielkiej Brytanii w latach powojennych) *Wielki słownik angielsko-polski* i *Wielki słownik polsko-angielski*⁸⁵. Dzieło życia autora oceniono jako imponujące i niezastąpione⁸⁶. Przez kilka dekad

⁷⁵ IPMS, Kol. A. 19.III/57, Protokół KOCJP z 20 VI 1945, k. 1.

⁷⁶ *Stowarzyszenie Tłumaczy Polskich. Pierwsza organizacja tłumaczy w Polsce*, <https://www.stp.org.pl/misja-i-historia/> (dostęp: 23 X 2025).

⁷⁷ Por. IPMS, Kol. A. 19.III/57, Protokół KOCJP z 20 VI 1945 r., k. 2.; ibidem, Pismo od kpt. B.J. Popławskiego adresowane do dr. Giergielewicz, Sekretarza KCJP/MWRiOP, Buckingham Palace Rd., S. W. 1, datowane: Londyn, 22 VI 1945.

⁷⁸ Współautor A.P. Coleman, Glasgow 1944.

⁷⁹ Współautor Ch.E. Eckersley, Londyn 1947.

⁸⁰ Londyn 1946.

⁸¹ Londyn 1963.

⁸² F. Lis, *Słownik polsko-walijski... Geiriadur pwyleg cymraeg, Etc*, b.m.w. 1968.

⁸³ Trzaska, Evert i Michalski, *Słownik angielsko-polski i polsko-angielski*, oprac. pod red. W. Kiersta, Londyn 1933.

⁸⁴ *Słownik angielsko-polski i polsko-angielski* Jana Stanisławskiego ukazał się po roku 1930 w Nowym Jorku. Pierwsze londyńskie wydanie miało miejsce w 1940 r., potem słownik był wielokrotnie wznawiany; por. H. Paszkiewicz, *Słowniki i encyklopedie*, w: *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 2, Londyn 1965, s. 324–325.

⁸⁵ *Wielki słownik angielsko-polski* Stanisławskiego ukazał się w 1964 r. i do 1998 r. doczekał się 19 wydań. Część druga, *Wielki słownik polsko-angielski* (zawierający ok. 180 tys. haseł), została wydana w 1969 r. i do 1999 r. również miała 19 wznowień.

⁸⁶ R. Stiller, *Refleksje nad słownikami*, „Współczesność” 1969, nr 20, s. 7–9, cyt. za: J. Podhorońska, *Jan Stanisławski (1893–1973), filolog angielski/leksykograf/pedagog*, w: *Internetowy Polski Słownik Biograficzny*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/jan-stanislawski?print> (dostęp: 12 VII 2024).

były to najobszerniejsze i najczęściej wznawiane słowniki języka angielskiego dostępne w Polsce.

Misja – język... Zagubiona kartka z historii polskiej emigracji

Członkowie działającego w Wielkiej Brytanii Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego swoją aktywnością na polu naukowym, literackim, dziennikarskim, translatorskim i dydaktycznym oraz poczynaniami podejmowanymi w ramach realizacji postawionych zadań dowiedli, że kierowała nimi prawdziwa troska o język ojczysty. Jej efektem było wysuwanie różnych inicjatyw mających na celu ochronę czystości języka i szerzenie wiedzy na jego temat, m.in. organizacja wykładów, konkursu literacko-językowego dla polskich dzieci przebywających na emigracji, kursu dla tłumaczy, Poradni Językowej i „Kącika Językowego”, a także obserwacja i fachowa analiza języka mediów połączona z konkretnymi wskazówkami ortoepicznymi zawartymi w uwagach dla spikerów i wstępnej wersji *Poradnika*, w dyskusjach w „Kąciku Językowym” na łamach „Polski Walczącej” oraz w materiałach leksykograficznych przygotowanych w związku ze słownictwem lotniczym.

Komitet Ochrony Czystości Języka Polskiego działał niedługo. Janusz Meissner wycofał się z funkcji kierownika Polskiego Radia pod koniec 1944 r., a z prac Komitetu w 1945 r. Ostatnie dostępne dokumenty pochodzą z czerwca 1945 r. W tym samym czasie „Kącik Językowy” przestał ukazywać się na łamach „Polski Walczącej”⁸⁷. Nie jest wykluczone, że na aktywność komitetu miała wpływ zmiana na stanowisku premiera, a co za tym idzie, również ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. W listopadzie 1944 r. prezes Rady Ministrów Stanisław Mikołajczyk, po fiasku wizyty w Związku Sowieckim oraz krytyce jego działalności w kręgach emigracyjnych, podał się do dymisji. Stanowisko utracił również minister ks. Zygmunt Kaczyński. Wówczas dyskurs wśród polskich polityków na Wyspach Brytyjskich został zdominowany przez sprawy polityczne, w tym losy rządu RP oraz przyszłość Polski. Rząd RP tracił powoli swoje znaczenie wśród zachodnich aliantów. Można nawet stwierdzić, że był dla nich wręcz balastem. Anglosasi postawili na współpracę z Sowiecami. Przywódca Związku Sowieckiego zagwarantował im dużą pomoc w walce zbrojnej z Niemcami. Dla Anglików i Amerykanów kalkulacja była prosta – im więcej żołnierzy Armii Czerwonej na froncie wschodnim, tym mniej ofiar wśród Anglosasów na froncie zachodnim. W rewanżu zaś obiecali Józefowi Stalinowi strefy wpływów w powojennej Europie Środkowo-Wschodniej. Nie po raz pierwszy w tej wojnie pozostawili Polskę na pastwę losu (dość przypomnieć sprawę zbrodni katyńskiej).

⁸⁷ *Kącik Językowy*, „Polska Walcząca” 14 IV 1945, nr 15, s. 4.

W nowym gabinecie pod kierownictwem działacza PPS Tomasza Arciszewskiego resort Prac Kongresowych objął przedstawiciel Stronnictwa Narodowego, prof. Władysław Folkierski, który był jednocześnie kierownikiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego⁸⁸. Z punktu widzenia historii Komitetu Ochrony Czystości Języka Polskiego ważniejsza wydaje się jednak kolejna ważna zmiana w resorcie. Z dniem 30 kwietnia 1945 r. ze stanowiska Sekretarza Generalnego w MWRiOP ustąpił prof. Adam Skąpski⁸⁹. Jego miejsce zajął prof. Tadeusz Sulimirski, który wcześniej był kierownikiem Działu Ogólnego w tym samym resorcie. Z dokumentacji wynika, że nie uczestniczył on w żadnym zakresie w pracach związanych z działalnością Komitetu. W zakresie jego nowych obowiązków były czynności: budżetowe, organizacyjne, personalne, gospodarcze, wychowania młodzieży, oświaty pozaszkolnej, współpracy międzynarodowej, referat studiów, wydawnictwa oraz kancelaria i biblioteka ministerstwa⁹⁰. Z członków Komitetu zachował stanowisko w ministerstwie jedynie dr Ignacy Wieniewski, który kierował Referatem Oświaty Polskiej poza Wielką Brytanią⁹¹. Informator MWRiOP wydany w Londynie w 1945 r. wśród kilku referatów i komisji wymienia Komitet Ochrony Czystości Języka Polskiego⁹².

Dnia 5 lipca 1945 r. rządy brytyjski i amerykański cofnęły oficjalne uznanie polskiego rządu emigracyjnego, co oznaczało wstrzymanie legalnej działalności MWRiOP. Dalsze istnienie szkolnictwa polskiego na terenie Wielkiej Brytanii zostało powierzone angielsko-polskiej jednostce administracyjnej – Tymczasowemu Komitetowi Skarbowemu dla Spraw Polskich (Interim Treasury Committee for Polish Questions 1945–1947)⁹³. Zasadniczo kontynuował on pracę rządu polskiego, kładł jednak większy nacisk na przystosowanie ściśle wojskowej społeczności polskiej do życia w obcym kraju i podjęcie działalności oświatowej⁹⁴. Wszystkie przywołane fakty wskazują na zakończenie prac Komitetu. Trzeba jednak przyznać, że mimo tak krótkiego okresu istnienia i działania zrealizował on kilka bardzo znaczących projektów i zdołał dotrzeć do tysięcy Polaków w różnym wieku przebywających w różnych miejscach świata.

Wszystkim działaczom, którzy bezinteresownie poświęcili swój czas i pracę na rzecz walki o zachowanie polskiej tożsamości narodowej na obczyźnie, należy się pamięć, ogromny szacunek i podziękowanie.

⁸⁸ T. Wolsza, *Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju 1945–1950*, Warszawa 1998, s. 18.

⁸⁹ *Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 8: *Grudzień 1944 – sierpień 1945*, red. M. Zgórnjak, oprac. W. Rojek przy współpracy A. Suchcitz, Kraków 2008, s. 498.

⁹⁰ J. Draus, *Oświata i nauka polska...*, s. 44.

⁹¹ *Ibidem*, s. 45.

⁹² *Informator Ministerstwa Wyznań Religijnych...*, s. 27.

⁹³ K. Ludzińska, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii*, „*Studia Polonijne*” 1983, t. VII, s. 132.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 128, 132.

The Committee for the Protection of the Purity of the Polish Language and Its Activities in Great Britain (1944–1945). A Lost Page of History...

Language, nation and history form an inseparable triad for the state to survive. Therefore, maintaining the purity of the language is the responsibility not only of linguists and teachers, but also of state authorities. During the Second World War, when many Poles and the Polish government found themselves in Great Britain, the Ministry of Religious Denominations and Public Enlightenment, concerned about the native language, took the initiative to establish the Committee for the Protection of the Purity of the Polish Language. The members of the Committee – well-known and distinguished Polish scientists, teachers, writers, journalists, and soldiers – proposed several projects to implement the set goals. Not all ideas were implemented during the short period of the Committee's existence and activity (autumn 1944 – spring 1945), but several tasks were completed. Zygmunt Nowakowski organised a widely advertised lecture on the Polish language. The members of the Committee actively worked in the Language Advice Centre, helping to solve problems of correctness, including terminology, related to, among others, the army and the air force. A "Language Corner" was launched in the periodical *Polska Walcząca*, which enjoyed great interest from readers, and an attempt was made to develop a language guide for editors, translators and radio announcers to help media workers in the UK ensure language correctness. A school literary competition for Polish children scattered around the world was organised with great success, and participants and instructors highly rated the translator course. The facts presented by the Committee's activities are intended to fill the information gap regarding its achievements and to pay tribute to all activists who selflessly devoted their time and work to the fight for the preservation of Polish national identity abroad.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, IPN BU 4134/3399, Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Biblioteka Polska POSK w Londynie, Archiwum Osobowe Emigracji Polskiej im. B.O. Jeżewskiego
Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego

Źródła publikowane

Bohusz K., *Dodatek do Poprawy błędów Kopczyńskiego*, 1808.
Borkowski P., *Angielsko-polski słownik idiomów i zwrotów. An English-Polish dictionary of idioms and phrases*, wyd. P. Borkowski, London 1963.
Płóciennik I., Popławska D., *Słownik wiedzy o języku*, Bielsko-Biała 2005, s. 106.
Słownik funkcji i specjalności wojska, Londyn 1946.

Opracowania

Derwiński Z., *W okowach Wielkiej Trójki. Polityka zagraniczna Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Obczyźnie pod kierownictwem Stanisława Mikołajczyka (14 lipiec 1943 – 28 listopada 1944)*, Melbourne 2012.

- Draus J., *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1939–1950*, Lublin 1993.
- Draus J., *Szkoły i studia na włoskim szlaku 2. Korpusu Polskiego*, „Dzieje Najnowsze” 2021, t. LIII, nr 2, s. 67–90.
- Habielski R., *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999.
- Hoffmann A., *Szkolnictwo wojskowe i cywilne dla żołnierzy 2. Korpusu Polskiego 1944–1947*, Katowice–Warszawa 2024.
- Hułas M., *Goście czy intruzi? Rząd polski na uchodźstwie wrzesień 1939 – lipiec 1943*, Warszawa 1996.
- Jastrzębska-Golonka D., *Polska emigracja w Wielkiej Brytanii – obraz Innego w historycznej narracji edukacyjnej*, w: *Sąsiad w historycznej narracji narodowej*, red. T. Maresz, K. Grysińska-Jarmuła, Bydgoszcz 2022, s. 209–218.
- Jastrzębska-Golonka D., *Wychowanie patriotyczne w działalności oświatowej polskiej emigracji niepodległościowej na przykładzie Wielkiej Brytanii w latach 1945–1990*, „Dzieje Najnowsze” 2019, t. LI, nr 2, s. 67–89.
- Kamiński M.K., *Dyplomacja polska wobec dyktatu mocarstw (lipiec 1943 – luty 1944)*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 5: 1939–1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1999, s. 397–490.
- Kersten K., *Dyplomacja polska w poszukiwaniu kompromisu polsko-sowieckiego (kwiecień–listopad 1944)*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 5: 1939–1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1999, s. 491–572.
- Klemensiewicz Z., *Historia języka polskiego*, Warszawa 1981.
- Lewandowska S., *Prasa polskiej emigracji wojennej*, Warszawa 1993.
- Libelt K., *O miłości ojczyzny*, Lwów–Złoczów 1890.
- Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 2, Londyn 1965.
- Ludzińska K., *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii*, „Studia Polonijne” 1983, t. VII, s. 127–150.
- Markowski A., *Polityka językowa a kultura języka*, „Poradnik Językowy” 2017, t. DCCXLI, nr 2, s. 25–33.
- Meissner J., *Wspomnienia pilota*, t. 3: *Pióro ze skrzydeł*, Kraków 1985.
- Ney-Krwawicz M., *„Polak w Iranie” o młodych i najmłodszych uchodźcach polskich z ZSRR w Iranie w latach 1942–1944*, „Dzieje Najnowsze” 2014, t. XLVI, nr 1, s. 85–110.
- Nowak-Jeziorański J., *Kurier z Warszawy*, Warszawa–Kraków 1989.
- Pawlak P., *Nadobny Komisarz Mandelbaum*, „Pamiętnik Teatralny” 2016, t. LXV, nr 4, s. 91–112.
- Przybylska R., *O języku polskim*, Kraków 2002.
- Radzik T., *Historia Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego za Granicą 1941–1991*, Londyn 1999.
- Radzik T., *Polska diaspora w Wielkiej Brytanii*, w: *Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001, s. 149–166.
- Radzik T., *Polskie instytucje i organizacje oświatowe w Wielkiej Brytanii w latach II wojny światowej (1940–1945)*, „Rocznik Polonijny” 1980, t. 1.
- Radzik T., *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, Lublin 1991.
- Radzik T., *Z dziejów społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej (1945–1990)*, Lublin 1991.
- Starnawski J., *O dwóch filologach zmarłych w podeszłym wieku z dala od ojczyzny*, „Rocznik Humanistyczny” 1995, nr 3, s. 101–119.
- Sucheitz A., *Rząd Tomasza Arciszewskiego listopad 1944 – lipiec 1945*, w: *Władze RP na Obczyźnie podczas II wojny światowej*, red. Z. Błażyński, Londyn 1994, s. 356–385.
- Szulc P., *Czasopiśmiennictwo polskie w Iranie w latach 1942–1945*, „Dzieje Najnowsze” 2018, t. L, nr 2, s. 49–69.
- Władze RP na Obczyźnie podczas II Wojny Światowej*, red. Z. Błażyński, Londyn 1994.
- Wolsza T., *Rząd RP na obczyźnie wobec wydarzeń w kraju 1945–1950*, Warszawa 1998.

Danuta Jastrzębska-Golonka – dr hab., językoznawca, prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Autorka trzech monografii i kilkudziesięciu artykułów z zakresu m.in. językoznawstwa stosowanego, problematyki nauczania i funkcjonowania dzieci niepełnosprawnych, języka młodzieży szkolnej, literatury dla dzieci i młodzieży, dydaktyki literatury, języka polskiego i historii, polskiej edukacji emigracyjnej, językowego obrazu świata w memuarystyce katyńskiej oraz czasów represji w PRL. E-mail: jastrzebska-golonka@wp.pl.

Danuta Jastrzębska-Golonka – PhD hab. in linguistics; professor at Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz. She has published three monographs and several dozen articles on topics including applied linguistics, issues related to the education and functioning of children with disabilities, the language of schoolchildren, literature for children and young people, the teaching of literature, Polish language and history, Polish education in exile, and the linguistic image of the world in memoirs of the Katyn massacre and the period of repression in the People's Republic of Poland. E-mail: jastrzebska-golonka@wp.pl.